

POSTANOWIENIE

Dnia 18 września 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk

w sprawie **N. W.**

skazanego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 159 k.k. w zb. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 18 września 2019 r.,

kasacji obrońcy skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 23 kwietnia 2019 r., sygn. akt II AKa (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w R.

z dnia 1 października 2018 r., sygn. akt II K (...),

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazanego N. W. od ponoszenia kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23 kwietnia 2019 r., sygn. akt II AKa (...), poza zmianą dotyczącą zasądzzonego na rzecz pokrzywdzonego G. K. zadośćuczynienia (jego podniesienia do kwoty 50.000 zł), po rozpoznaniu apelacji obrońców oskarżonych (w tym N. W.), prokuratora oraz pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, Sąd Apelacyjny w (...) utrzymał co do zasady wyrok Sądu Okręgowego w R. z dnia 1 października 2018 r., sygn. akt II K (...), którym to wyrokiem N. W. uznany został za winnego tego, że „w dniu 17 czerwca 2017 r. w R., działając wspólnie i w porozumieniu (z H. G. – uwaga SN), przewidując możliwość spowodowania

śmierci pokrzywdzonego G. K. i godząc się na to, zmierzali do popełnienia tego przestępstwa w ten sposób, że używając narzędzia w postaci noża zadali pokrzywdzonemu 5 ciosów w okolicę głowy, twarzy i szyi, powodując u niego obrażenia w postaci ran ciętych głowy w tym okolicy ciemieniowej i czołowej, z uszkodzeniem blaszki powierzchni kości, rany szyi o długości ok. 10 cm, bez penetracji do tchawicy, rany nosa z uszkodzeniem przegrody, rany ciętej policzka lewego, a następnie używając tego samego noża dokonali amputacji obu małżowin usznych pokrzywdzonego, oraz poprzez kopanie pokrzywdzonego obutymi nogami w głowę doprowadzili pokrzywdzonego do złamania kości ciemieniowej lewej w części górno – tylnej, a następnie pozostawili G. K. w takim stanie w ustronnym miejscu, lecz ze względu na udzielenie pokrzywdzonemu pomocy medycznej do skutku w postaci śmierci nie doszło, a wszystkie opisane obrażenia skutkowały masywnym krwotokiem zewnętrznym i wstrząsem pokrwotocznym, co stanowiło chorobę realnie zagrażającą życiu oraz spowodowali trwałe, istotne zeszpecenie ciała pokrzywdzonego”, tj. popełnienia przestępstwa określonego w art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 159 k.k. w zb. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to skazany na karę 8 lat pozbawienia wolności.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca skazanego. Zaskarżając orzeczenie to w całości zarzucił:

1. „rażące naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć wpływ na treść orzeczenia poprzez naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. oraz 457 § 3 k.p.k. poprzez niewystarczające wyjaśnienie przez Sąd Apelacyjny w (...) i lakoniczne odniesienie się do zarzutów apelacji zwłaszcza co do zarzutu błędu w ustaleniach stanu faktycznego, polegającego na przyjęciu, że oskarżony działał z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia pokrzywdzonego, podczas gdy zamiar oskarżonego odtworzony na podstawie rozmiarów skutków czynu oraz okoliczności towarzyszących jego popełnieniu jednoznacznie przesądza, że oskarżony działał jedynie z zamiarem spowodowania naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia, innego niż określony w art. 156 § 1 k.k.,
2. rażące naruszenia prawa procesowego, które mogło mieć wpływ na treść orzeczenia przez naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez nieprawidłowo przeprowadzoną kontrolę instancyjną i powielenie błędu Sądu

I instancji prowadzące do uznania, iż oskarżeni z uwagi na pozostawienie pokrzywdzonego krwawiącego i bez pomocy działali z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia pokrzywdzonego podczas gdy z uwagi na zamiar oskarżonych odtworzony na podstawie rozmiarów skutków czynu oraz okoliczności towarzyszących jego popełnieniu w tym w szczególności sposób działania oskarżonych, stopień obrażeń ciała G. K. doznany w trakcie zdarzenia oraz zaprzestanie akcji przestępczej w momencie kiedy wymieniony był przytomny i zdolny do przemieszczania jednoznacznie przesądza, że oskarżeni działali jedynie z zamiarem spowodowania naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia pokrzywdzonego określony w art. 156 § 1 k.k.” (tak w oryginale – uwaga SN).

W oparciu o powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie orzeczenia Sądu Apelacyjnego w (...) w całości oraz wyroku Sądu Okręgowego w R. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

W pisemnej odpowiedzi na kasację Prokurator Rejonowy w R. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Rację ma oskarżyciel publiczny, który w swoim pisemnym stanowisku wskazał na oczywistą bezzasadność wniesionej na korzyść skazanego Norberta Wołczyńskiego kasacji. Uprawniało to sąd kasacyjny do jej oddalenia na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

W szczególności trafnie w tejże odpowiedzi zauważa się, że sformułowane w kasacji zarzuty stanowią powielenie wcześniejszych zarzutów podnoszonych przez obrońcę w zwykłym środku odwoławczym. Dotyczy to zwłaszcza tej części wywodów skarżącego, w których przy użyciu tożsamej argumentacji stara się wykazać, że czyn skazanego został błędnie uznany za usiłowanie zbrodni zabójstwa, gdy w świetle przeprowadzonych dowodów – zdaniem obrońcy – działania N. W. winny prowadzić do subsumpcji pod przepis art. 156 § 1 k.k.

W rzeczywistości więc autor kasacji, pomimo powołania w treści zarzutów – jako naruszonych – przepisów art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. (pkt 1) oraz art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. (pkt 2), próbuje forsować własną ocenę dowodów i w oparciu o to zakwestionować ustalenia faktyczne poczynione przez

Sąd pierwszej instancji. Taki zabieg, z uwagi na ustawowe ograniczenia podstaw kasacyjnych (art. 519 k.p.k. w zw. z art. 523 § 1 k.p.k.) nie mógł być jednak skuteczny. Sąd Najwyższy nie jest sądem trzeciej instancji, a postępowanie kasacyjne nie stanowi powielenia wcześniejszego postępowania apelacyjnego, bo

to w tym postępowaniu, a nie na etapie kasacji, możliwa jest kontrola sposobu oceny dowodów dokonanej przez sąd *meriti* i wynikających z tych dowodów ustaleń faktycznych.

W obu zarzutach obrońca skazanego starał się wykazać, że rozmiary skutków czynu oraz okoliczności towarzyszących jego popełnieniu, w tym w szczególności sposób działania oskarżonych, stopień obrażeń G. K. doznanych w trakcie zdarzenia oraz zaprzestanie akcji przestępczej w momencie, kiedy wymieniony był przytomny i zdolny do przemieszczania się, świadczą o tym, że N. W. nie towarzyszył zamiar zabójstwa pokrzywdzonego. Powyższe całkowicie ignoruje trafne zauważenie Sądu Apelacyjnego, że taka argumentacja, o ile mogłaby mieć znaczenie przy przyjęciu w sprawie zamiaru bezpośredniego pozbawienia życia G. K., traci na znaczeniu w wypadku prawidłowo ustalonego przez Sąd Okręgowy w R. zamiaru wynikowego.

Precyzyjny i wyczerpujący wywód Sądu odwoławczego nie pozostawia wątpliwości, że sprawcy – w tym N. W. – z uwagi na sposób działania nie mogli nie uświadamiać sobie zagrożenia dla pokrzywdzonego najdalej idącego. Zasadnie też Sąd ten skonstatował, że oskarżeni zaprzestali wprowadzić czynności sprawczych, ponieważ zrealizowali przyświecający im zamiar bezpośredni postraszenia pokrzywdzonego, ale dalej idący skutek objęty był ich zamiarem ewentualnym, i był to skutek nadal prawdopodobny oraz przez nich akceptowany.

Sąd Najwyższy nie znajduje w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku błędów natury logicznej, które uzasadniałyby uznanie konkluzji wyprowadzonej przez sąd *ad quem* za nieprawidłową lub nawet tylko chociażby niepełną, jak to sugeruje skarżący. Kontrola orzeczenia Sądu pierwszej instancji we wszystkich aspektach została przeprowadzona w sposób pełny, a zasadności wyprowadzonych przez Sąd odwoławczy wniosków argumentacja skarżącego skierowana – co raz jeszcze należy podkreślić – pod adresem sądu *meriti* podważyć nie zdołała.

Z powołanych względów oraz nie znajdując podstaw do orzekania w zakresie szerszym (art. 536 k.p.k.) orzeczono jak w części dyspozytywnej wyroku, zwalniając jednocześnie skazanego – art. 624 § 1 k.p.k. – od ponoszenia kosztów postępowania kasacyjnego.

I.n